

GLIWICKI PIKNIK MILITARNO-LOTNICZY

W ostatni weekend sierpnia na gliwiczanie czeka nie lada atrakcja. Warto więc już teraz zarezerwować sobie czas i przyjść w sobotę na lotnisko, na kolejny Piknik Militarno-Lotniczy.

Popularność tej plenerowej imprezy rośnie z roku na rok, a na tegoroczną edycję organizatorzy przygotowali naprawdę interesujący program.

W tym roku dzięki połączeniu sił Aeroklubu Gliwickiego, lokalnych władz, sponsorów oraz przyjaciół

lotnictwa, udało się stworzyć projekt wyjątkowy.

Oficjalne otwarcie zaplanowano w sobotę 28 sierpnia na godzinę 15.00, ale już od godziny 11.00 na lotnisku będzie można oglądać specjalnie przygotowane wystawy.

W oczekiwaniu na podniebne atrakcje, Aeroklub Gliwicki przygotował wystawę sprzętu lotniczego. Będzie też okazja do przyjrzenia się z bliska samolotom biorącym udział w pokazach. O godzinie 13.00 rozpocznie się konkurs z nagrodami dla najmłodszych uczestników pikniku oraz pierwsze przeloty samo-

lotów nad miastem.

W tym roku w ramach pikniku zobaczyć będzie można m.in. pokazy akrobacji w wykonaniu prawdziwej gwiazdy - swoje niezwykle umiejętności zaprezentuje lotniczy mistrz Jurgis Kairys. Będą również skoki spadochronowe, przeloty samolotów historycznych oraz samolotów gaśniczych, pokaz samolotu Orka, strącanie balonów i loty w szykach oraz przeloty motolotni.

Atrakcji nie zabraknie również na ziemi. Już o godz. 17.00 rozpocznie się Tank Crash. Dla miłośników militariów przygotowano prezentację sprzętu pan-

cernego m.in. Rosomaka i Skoła. Obejrzeć będzie można broń ręczną, wojskowe wyposażenie i umundurowanie - zarówno współczesne, jak i historyczne.

O 19.00 rozpocznie się część artystyczna pikniku. Wiadomo już, że do Gliwic przyjedzie zespół, który w ostatnim czasie zdobywa coraz większą popularność, a na swoim koncie ma kilka dużych przebojów. Ma to być jednak niespodzianka i organizatorzy na razie nie chcą podawać szczegółów.

Jak zapewnia Józef Gumieny, wiceprezes Aeroklubu Gliwickiego, będzie na co popatrzeć. Warto podkreślić, że impreza nie ma charakteru komercyjnego. Na imprezy pod gołym niebem wstęp jest bezpłatny.

Subiektywny przegląd barowy

- odcinek 5



Być może gliwicki Ratusz nie dorównuje sławą swoim odpowiednikom z Zamościa, Wrocławia czy Torunia, lecz jest jedną z wielu wizytówek miasta oraz źródłem inspiracji dla pewnego lokalu na starówce.

„Bar Ratuszowy”, kolejna pozycja w naszym przeglądzie, mieści się w budynku przy ulicy Bankowej 5. Bar mleczny, piwiarnia, jadłodajnia - specjalizacje lokalu zmieniły się wraz z upływem lat (od 1945 roku!). Na wstępie ogromna niespodzianka - bar serwuje piwo! Zjawisko dość nietypowe w tego typu jadłodajniach, ale w moim odczuciu, jak najbardziej pozytywne. W menu zdecydowana przewaga dań mięsnych. Ozonek, karkówka, golonka, pieczeń, schabowy, filet z kurczaka - to tylko część szerokiej oferty potraw z mięsa. Mięsiwo i piwo - wbrew pozorom nie byłem w Monachium na jesiennym Oktoberfest - lecz w rozświetlonych sierpniowym słońcem Gliwicach.

Klientela lokalu mało zróżnicowana - są to głównie panowie około pięćdziesiątki, obowiązkowo z wąsem, nade wszystko stawiający golonkę lub karkówkę w towarzystwie zimnego piwka. Ja co prawda do tej grupy się nie zaliczam (brak wąsa i wstręt do obrzydliwie galaretowatej golonki), ale postanowiłem wczuć się w klimat i zamówić coś mięsnego - filet z kurczaka. Do tego obowiązkowo frytki i buraczki. W oczekiwaniu na jedzenie, zatopiłem się w lekturze tabloidu, jednej z wielu gazet wyłożonych na drewnianym stole naprzeciw lady barowej. Zajęty opisem perypetii w związku Kazimierza Marcinkiewicza i Isabel, prawie zapomniałem o głównym celu mojej wizyty w lokalu przy ulicy Bankowej.

Dla łapczywych głodomorów ostrzeżenie - frytki były niemiłosiernie gorące, co może

opóźnić konsumpcję, jednak warto poczekać. Chrupiące i karbowane, takie jakie powinny być, zniknęły z mojego talerza w błyskawicznym tempie. Filet z kurczaka, w dość delikatnej panierce, był całkiem dobry, ale jak to mówi dzisiejsza młodzież - „szalu nie było”. Sensacyjnie smaczne natomiast okazały się buraczki - jedna z kilku surówek, do wyboru w barze sałatkowym. Podsumowując - obiad na piątkę z plusem!

To była moja druga wizyta w tym zasłużonym barze. Pierwsza miała miejsce mniej więcej siedem lat temu i, o ile mnie pamięć nie myli, ówczesna zupa pomidorowa (a może gołąbki w sosie pomidorowym?) niespecjalnie przypadła mi do gustu. Tym razem było wyjątkowo smacznie. Następną wizytę w „Ratuszowym” z pewnością nastąpi o wiele szybciej. Stanowczo polecam - zwłaszcza zatwardziałym mięsożercom.

Przykładowe dania:

Barszcz z uszkami - 4,50 zł, **lecco** - 8 zł, **kotlet drwala** - 15,50 zł, **bigos** - 6 zł, **omlet z pieczarkami** - 8 zł, **pierogi z mięsem** (8 sztuk) - 8 zł, **ozonek z ziemniakami i surówką** - 11,50 zł.

„Bar Ratuszowy”:
ul. Bankowa 5
Godziny otwarcia:
poniedziałek - piątek 10.00 - 18.00
soboty 11.00 - 16.00

R E K L A M A

21, 28 sierpnia 19.30
Koncerty „PARKOWE LATO 2010” - w programie:
Chlip-Hop, czyli jak trwoga to do bloga, wykonawcy:
Michał na ganeczku siadła - wykonawca: Łada Gorpienko z zespołem - 21 sierpnia
Piosenki z teatru - wykonawca: Krystyna Janak z zespołem - 28 sierpnia
Samorząd Miasta - Park Chapina

SPORT 21 sierpnia 7.00 - wyjazd z placu Krakowskiego
Wycieczka z cyklu „Przewodnik czeka” - wyjazd po zdrowie - jednodniowe warsztaty ekologiczne i agroturystyczne
Działalność PTTK Ziemi Gliwickiej

SPORT 22 sierpnia
Długodystansowe zawody pływackie 1500 metrów o Żółty Czepek Prezesa WOPR Gliwice
TUR Gliwice - OW TUR Czechowice

6 sierpnia - 2 września www.amok.gliwice.pl
Wakacyjne podróże filmowe
Kino Studyjne AMOK - scena Bajka - Kino AMOK

6-31 sierpnia
Wystawa „Praca Roku 2009”
Galeria Miejska MIK, ZPAF Katowice - Galeria Miejska MIK, Rynek 4-5

2010 lipiec sierpień

RAJ www.radiotaxi.gliwice.pl

RADIO-TAXI
1-91-92
1-91-93
(32) 231-91-92
zamawianie taksówek przez SMS
693 91 91 92

15% zniżki

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK
800 150 850